

Agnieszka Huras, Anna Rej

## WYBRANE PROBLEMY REPREZENTACJI W SPÓŁCE PARTNERSKIEJ

### **Some problems of representation of the company's partnership**

**Abstract:** At the turn of the twentieth and twenty-first century, a partnership gained considerable popularity in many jurisdictions. Adjusting the present company was different in different national, but there is one thing in common. It is the responsibility of the other limited partners for the obligations of professional partners arising out of the profession in that performs in a joint partnership. Adoption of a partnership under Polish law is a consequence of the work on the reform of the Polish commercial law and try to connect it with the EU law, as a result of the adjustment process to the conditions of Polish EU. Company law on the basis of the existing Commercial Companies Code of 2000 was introduced to the company in legal partnership, bringing together representatives of the professions, as a new type of company. Polish limited partnership structure has many of the characteristics of originality and independence, but to a large extent is based on solutions that come with French law, Austrian, Swiss, but most of all, you can find patterns of German and American.

**Key words:** a partnership, accountability, representation, EU law, liabilities, partners

### **I.**

Na przełomie XX i XXI w. spółka partnerska uzyskała znaczną popularność w licznych systemach prawnych. Pomimo wyraźnego zróżnicowania poszczególnych regulacji krajowych, omawiana instytucja posiada niezmiennie jedną ce-

chę wspólną. Jest nią ograniczona odpowiedzialność pozostałych wspólników za zobowiązania zawodowe partnera, powstałe w związku z wykonywaniem przez niego wolnego zawodu w ramach spółki partnerskiej.

Instytucja spółki partnerskiej rozwinęła się w latach 90. XX w. w Stanach Zjednoczonych, co miało związek z nasileniem powództw wnoszonych przeciwko firmom prawniczym – zwłaszcza tym prowadzonym w formie spółek osobowych – na skutek błędów popełnianych podczas czynności doradztwa prawnego. Odpowiedzialność wszystkich wspólników firmy prawniczej prowadziła nierzadko do jej upadku w wyniku zapłaty odszkodowania. Efektem wywołanego tym zjawiskiem zagrożenia dla bezpieczeństwa obrotu prawnego w USA, stało się wyodrębnienie zasad odpowiedzialności wspólników świadczących usługi zawodowe w ramach tzw. spółki partnerskiej. Jako pierwszy nową formę spółki, określanej nazwą *Limited Liability Partnership*, wprowadził w 1991 r. amerykański stan Teksas. Z mocy *The Revised Uniform Partnership Act* nową formę spółki przyjęła większość stanów amerykańskich<sup>1</sup>. Za wzorem amerykańskim konstrukcja spółki partnerskiej w podstawowym zakresie upowszechniła się w wielu systemach prawnych na świecie, choć ulegała licznym modyfikacjom w prawach krajowych w stosunku do pierwowzoru<sup>2</sup>.

Przyjęcie spółki partnerskiej na gruncie prawa polskiego jest następstwem prac nad reformą polskiego prawa handlowego i próby harmonizowania prawa o spółkach z prawem unijnym, jako skutek procesu dostosowawczego Polski do warunków UE<sup>3</sup>. Zgodnie z założeniami polskiej reformy prawa spółek, na grun-

<sup>1</sup> M. Aslanowicz, *Charakter prawny spółki partnerskiej*, „Państwo i Prawo” [dalej PiP] 1998, nr 7, s. 65 i nast.; A. Kidyba, *Spółka partnerska w prawie niemieckim i w projekcie prawa spółek handlowych*, „Prawo Spółek” 1999, nr 9, s. 7; E. J. Krześniak, *Spółka partnerska w systemie prawa niemieckiego i prawa amerykańskiego*, Kraków 2003, s. 140–156.

<sup>2</sup> Możliwość zrzeszania się przedstawicieli wolnych zawodów w spółki istnieje od 1992 r. we Francji, od 1992 r. w Niemczech. Spółka partnerska wprowadzona została także w Holandii, Anglii, Walii, a w Hiszpanii funkcjonuje *sui generis* spółka wolnych zawodów. Zob.: A. Kidyba, *Spółka partnerska...*, s. 7; E. J. Krześniak, *Spółka partnerska w systemie...*, s. 26 i nast.

<sup>3</sup> W latach 80. XX w. prace legislacyjne nad reformą prawa o spółkach prowadzone były w ramach Rady Legislacyjnej przy Prezesie Rady Ministrów PRL i w Ministerstwie Sprawiedliwości. W następstwie zmian politycznych projekty reform przygotowywane były przez Grupę Roboczą ds. Reformy Prawa Spółek Zarobkowych, działającą w ramach Komisji ds. Reformy Prawa Cywilnego, w latach 1991–1994. J. Wiszniewski: *Problemy legislacyjne spółek handlowych*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” [dalej PUG] 1988, nr 5–6, s. 151; J. Jacyszyn, *Projekty ustawy – prawo spółek handlowych (ogólna charakterystyka)*, „Rejent” 1999, nr 1, s. 26–27; T. Siemiątkowski, *Kodeks spółek handlowych – nowa kodyfikacja prawa spółek*, „Palestra” 2000, nr 9–10, s. 7 i nast. Zgodnie z treścią wstępnych warunków integracji gospodarczej Polski ze wspólnotami europejskimi, reforma prawa o spółkach była jednym z podstawowych elementów harmonizacji ustawodawstwa polskiego (art. 69 Układu) i znalazła się ona wśród głównych zadań nałożonych na Komisję Kodyfikacji Prawa Cywilnego, utworzonego uchwałą RM nr 109/96 z 17 września 1996 r. Powołany przez tę Komisję trzysobowy Zespół ds. Prawa Spółek Handlowych (prof. dr hab. S. Sołtysiński, prof. dr hab. A. Szajkowski i prof. dr hab. J. Szwaja – zastąpiony później przez prof. dr hab. A. Szumańskiego), na podstawie wcześniej przygotowanych „Założeń reformy prawa spółek handlowych” z 1997 r., opracował projekt „Prawo spółek handlowych”, skierowany następnie do Sejmu pod nazwą „Kodeks spółek handlowych”. Kodeks spółek handlowych uchwalony został 15 września 2000 r. z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2001 r. [dalej Ksh], zastępując Kodeks handlowy z 1934 r. [dalej Kh] (Dz.U. z 2000 r. Nr 94, poz. 1037 z późn. zm.). Mimo stosunkowo krótkiego czasu obowiązywania, Ksh był już wielokrotnie nowelizowany (Dz.U. z 1994 r. Nr 11, poz. 38). J. Ja-

cie obowiązującego Kodeksu spółek handlowych z 2000 r. wprowadzona została do obrotu prawnego spółka partnerska, grupująca przedstawicieli wolnych zawodów, jako nowy typ spółki<sup>4</sup>.

Polska konstrukcja spółki partnerskiej, choć wykazuje wiele cech oryginalności i samodzielności, w znacznej mierze oparta jest na rozwiązaniach zaczerpniętych z ustawodawstwa francuskiego, austriackiego, szwajcarskiego, ale przede wszystkim na wzorach niemieckich i amerykańskich<sup>5</sup>.

Swoisty eklektyzm elementów konstrukcyjnych spółki partnerskiej skutkuje jednak, w pewnym zakresie, brakiem spójności uregulowań i szeregiem wątpliwości interpretacyjnych pojawiających się w toku ich stosowania. Do tego rodzaju spornej problematyki, niejednoznacznie ocenianej w doktrynie, należy regulacja dotycząca reprezentacji spółki partnerskiej. Unormowanie w tym zakresie nawiązuje do zasad konstrukcyjnych przyjmowanych w ustawodawstwie amerykańskim, wyraźnie przełamując ostre kryteria rozróżnienia obowiązującego dotychczas w polskim systemie prawa cywilnego spółek osobowych i spółek kapitałowych<sup>6</sup>.

Niektóre problemy związane z funkcjonowaniem spółki partnerskiej i jej reprezentowaniem wywołane są wątpliwościami definicyjnymi, ujawniającymi się na tle obowiązującej regulacji prawa o spółkach, a także zmianami dokonanymi w ramach zbliżania regulacji spółek osobowych do spółek kapitałowych<sup>7</sup>.

---

cyszyn, *Legislacyjny etap...*, s. 145; idem, *Czy potrzebne jest prawo spółek*, „Rejent” 1999, nr 1, s. 164–168; idem, *Trzeba dać szansę nowemu prawu spółek*, „Prawo Spółek” 1999, nr 8, s. 57 i nast.; idem, *Wydarzenia prawne wokół integracji z Unią Europejską*, „Rejent” 1999, nr 5, s. 126 i nast.; M. Paluch, *Kierunki reformy prawa spółek handlowych*, „Monitor Prawniczy” 1998, nr 8, s. 296–301; M. Tarska, *Problemy polskiego prawa handlowego okresu transformacji*, „Studia Prawnicze” 1999, nr 3, s. 57 i nast.; Projekt ustawy Prawo spółek handlowych, „Monitor Prawniczy” 1997, nr 4, s. 142 i nast.; M. Safjan, J. Okolski, J. Modrzejewski, J. Broll, J. Krauss, W. Opalski, M. Modrzejewska, *W sprawie projektu ustawy – Prawo spółek handlowych*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1998, z. 4, s. 665 i nast. Ostatnia wersja projektu opublikowana była 27 stycznia 1999 r. Szeroko o dyskusji nad projektem np. Z. Radwański, *Słowo wstępne*, „Studia Prawnicze” 1998, nr 1–2, s. 5; Uzasadnienie projektu ustawy, „Studia Prawnicze” 1998, nr 1–2, s. 147.

<sup>4</sup> M. Aslanowicz, *Pozycja oraz znaczenie spółki partnerskiej w systemie prawa spółek*, „Prawo Spółek” 1999, nr 7–8, s. 25 i nast.; idem, *Treści umowy spółki partnerskiej*, „Przegląd Prawa Handlowego” [dalej PPH] 1998, nr 12, s. 20–27; J. Szwaja, *Nowy kodeks spółek handlowych (Część I)*, „Prawo Spółek” 2001, nr 1, s. 10–11; T. Siemiątkowski, R. Potrzyszcz, [w:] *Komentarz do prawa spółek handlowych*, Warszawa 2001, s. 157.

<sup>5</sup> M. Aslanowicz, *Instytucja spółki partnerskiej w wybranych europejskich systemach prawnych a prawo polskie*, „Prawo Spółek” 1999, nr 11, s. 40.

<sup>6</sup> S. Sołtysiński, [w:] A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. t. 1: Komentarz do artykułów 1–150*, Warszawa 2001, s. 480. Inaczej E. J. Krześniak, *Spółka partnerska adwokatów (radców prawnych) – wybrane zagadnienia*, „Palestra” 2003, nr 1–2, www.palestra.pl; idem, *Spółka partnerska w systemie...*, s. 186–187. Autor ten odróżnia zdecydowanie amerykańskie regulacje stanowe od rozwiązań polskiego Ksh, przewidującego możliwość reprezentowania spółki przez zarząd. Niemniej można przyjąć, że idea uregulowań amerykańskich w tym zakresie jest zwiększanie operatywności zarządzania spółką, niezależnie od przyjmowania konkretnych rozwiązań w tym zakresie.

<sup>7</sup> J. Szwaja, *Nowy kodeks spółek handlowych (Część I)*, „Prawo Spółek” 2001, nr 1, s. 10; A. W. Wiśniewski, *Niektóre problemy nowej regulacji prawnej handlowych spółek osobowych*, „Palestra” 2001, nr 11–12, s. 48–49, 51.

## II.

Na gruncie Ksh daje się odczuć brak w ogóle ustawowej definicji terminu „reprezentowanie spółki”. Wprawdzie ustawodawca posługuje się tym określeniem wielokrotnie, także w przypadku spółki partnerskiej, ale nie zostało ono dookreślone. W tej sytuacji, zgodnie z powszechnie ugruntowanym i stosowanym w praktyce stanowiskiem, wyjaśnienie pojęcia „reprezentowania spółki” wymaga zastosowania reguł wykładni językowej. Przede wszystkim należy badanemu określeniu nadać znaczenie, jakie ma ono w języku potocznym. Według definicji słownikowych, termin „reprezentować” oznacza „działać w czyimś zastępstwie, mając jego pełnomocnictwa”, inaczej „być przedstawicielem czegoś, kogoś”<sup>8</sup>. W oparciu o reguły językowe, reprezentowanie spółki oznacza upoważnienie występowania w jej imieniu w stosunkach z osobami trzecimi. Są to inaczej wszelkie działania podejmowane w zastępstwie spółki w obrocie cywilnoprawnym.

Nadanie znaczenia językowego pojęciu „reprezentacja” nie rozstrzyga o zasadności kwalifikowania podejmowanych działań jako reprezentacji spółki, zwłaszcza że w doktrynie istnieją różne koncepcje dotyczące podmiotu ją reprezentującego. Zasadniczo poglądy doktryny w tym zakresie można sprowadzić do dwóch przeciwstawnych koncepcji. W sensie *largo* reprezentacja spółki obejmuje zarówno organy spółki, jak i inne osoby dokonujące czynności w cudzym imieniu, czyli przedstawicielei ustawowych i pełnomocników. W sensie *stricto* pojęcie „reprezentacja” obejmuje wyłącznie przedstawicielei ustawowych i pełnomocników spółki, wykazując podobieństwo do konstrukcji przedstawicielstwa na gruncie przepisów prawa cywilnego<sup>9</sup>.

W obowiązującym Ksh, zgodnie z tradycją polskiego prawa handlowego, termin „reprezentacja” stosowany jest zasadniczo w sensie *largo*. Na ogół obejmuje on zarówno przedstawicielei ustawowych i pełnomocników, jak i organy spółki. Przyjęte w tym zakresie reguły nie są jednak adekwatne do konstrukcji reprezentacji spółki partnerskiej. O reprezentacji w sensie *largo* tej formy spółki można mówić wyłącznie na gruncie art. 96 Ksh. Natomiast w przypadku, gdy prawo reprezentacji powierzone zostaje zarządowi zgodnie z art. 97 par. 1 Ksh, reprezentacja występuje raczej w znaczeniu *stricto*, co bardziej odpowiada znaczeniu nadawanemu temu pojęciu w prawie cywilnym niż w prawie handlowym.

Należałoby więc rozważyć, czy pojęcie „reprezentacja” nie powinno zostać zastąpione innym określeniem, np. „prowadzenie spraw zewnętrznych spółki”. Byłoby to spójne z zastosowanym przez ustawodawcę terminem „prowadzenie spraw wewnętrznych spółki” i mniej wątpliwe z punktu widzenia znaczenia językowego.

<sup>8</sup> Słownik współczesnego języka polskiego, red. B. Dunaj, Warszawa 1996, s. 943.

<sup>9</sup> L. Moskwa, *Status komplementariusza jako reprezentanta spółki komandytowej*, PPH 1995, nr 5, s. 1.

Problematyka reprezentacji spółki partnerskiej należy do zakresu tzw. jej „spraw zewnętrznych”. Co do zasady, podstawę do uznania odrębnej podmiotowości prawnej spółek osobowych, do których ustawodawca zaliczył z mocy art. 4 par. 1 pkt 1 Ksh spółkę partnerską, daje przepis z art. 8 Ksh. Ponadto spółka partnerska formalnie stanowi *sui generis* podtyp spółki jawnej, gdyż przepisy dotyczące spółki jawnej, w myśl art. 89 Ksh, stosuje się odpowiednio do spółki partnerskiej, o ile ustawa nie stanowi inaczej.

Zgodnie z unormowaniem z art. 8 Ksh, w związku z art. 4 par. 1 pkt 1 Ksh, spółka partnerska, nominalnie zaliczona przez ustawodawcę do katalogu spółek osobowych, może we własnym imieniu nabywać prawa, w tym – własność nieruchomości i inne prawa rzeczowe, zaciągać zobowiązania, posiada również bierną i czynną zdolność sądową. Należy przyjąć, że spółka partnerska jako spółka osobowa ma status ułomnej osoby prawnej i na tej podstawie może ona być podmiotem stosunków cywilnoprawnych<sup>10</sup>. Status ułomnej osoby prawnej, w rozumieniu art. 33<sup>1</sup> Kc, wyposaża spółkę partnerską w zdolność prawną, zdolność do czynności prawnych, zdolność sądową i egzekucyjną. Odrębna podmiotowość prawna tej formy spółki jest skuteczna zarówno w stosunku do współników, jak i do osób trzecich. Spółka w szczególności może przez działania uprawnionych do jej reprezentacji osób występować w obrocie prawnym.

Na gruncie prawa polskiego spółka partnerska, stanowiąca jedną z form prowadzenia działalności zawodowej przez osoby wykonujące ustawowo określony wolny zawód, może być zarządzana zgodnie z wolą współników, w sposób przyjmowany dla spółki jawnej lub spółki z o.o.<sup>11</sup>. Tak liczne elementy konstrukcyjne odróżniające spółkę partnerską od innych spółek osobowych, sytuują tę formę spółki między spółką osobową a kapitałową. Regulacja normatywna spółki partnerskiej w Ksh w nowym świetle stawia problem ewentualnego wyodrębnienia tej formy spółki od jej współników – partnerów<sup>12</sup>. Problem ten dotyczy szczególnie sytuacji, gdy z mocy umowy żaden ze współników nie reprezentuje spółki, a prowadzenie spraw spółki i jej reprezentacja powierzone zostają odrębnemu organowi. W takim przypadku spółkę można traktować w znacznym

<sup>10</sup> Klasyfikowanie spółek osobowych, w tym spółki jawnej, której hybrydalną formę stanowi spółka partnerska, do tzw. ułomnych osób prawnych, nie było powszechnie uznawane w doktrynie. Pod rządami dawnego Kodeksu handlowego, niektórzy przedstawiciele doktryny przyznawali spółce jawnej pełną osobowość prawną. Zob.: A. Klein, *Ewolucja instytucji osobowości prawnej*, [w:] *Tendencje rozwojowe prawa cywilnego*, red. E. Łętowska, Wrocław–Warszawa–Kraków 1988, s. 54 i nast.

<sup>11</sup> R. Aslanowicz, *Treść umowy spółki partnerskiej*, PPH 1998, nr 12, s. 20 i nast.; idem, *Pozycja oraz znaczenie spółki partnerskiej w systemie prawa spółek*, „Prawo Spółek” 1999, nr 7–8, s. 25 i nast.

<sup>12</sup> Dyskusja na ten temat prowadzona była już na tle poprzednio obowiązującego Kodeksu handlowego. Zwolennikiem pełnego wyodrębnienia spółek osobowych od współników był J. Namitkiewicz. Zob.: idem, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. 1, Warszawa 1934, s. 168–169. Dominował jednak pogląd oparty na doktrynie niemieckiej, że handlowe spółki osobowe są ułomnymi osobami prawnymi, np.: T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatkó, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Kraków 1936, s. 74 i nast. Na gruncie regulacji obowiązującego Ksh również brak podstaw do pełnego wyodrębnienia podmiotowego spółki osobowej od jej współników, tak: A. W. Wiśniewski, *Niektóre problemy...*, s. 52 i nast.; M. Litwińska-Werner, *Spółka partnerska*, [w:] *Prawo handlowe*, red. J. Okolski, Warszawa 2008, s. 154–156.

stopniu jako podmiot odrębny od jej wspólników. Wobec tego należałoby rozważyć, czy z punktu widzenia ochrony praw wspólników regulacja dotycząca spółek osobowych stanowi wystarczającą gwarancję materialną. Być może w takim przypadku bardziej skuteczną ochronę zapewniałoby odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących spółek kapitałowych.

Prawo do reprezentowania spółki należy do kategorii podstawowych praw o charakterze korporacyjnym wspólników spółek osobowych<sup>13</sup>. Uprawnienie wspólnika do wchodzenia w stosunki obligacyjne z kontrahentami spółki jest gwarancją zabezpieczenia interesów każdego ze wspólników. W przypadku spółki partnerskiej, co do zasady, każdy ze wspólników ma prawo samodzielnie reprezentować spółkę, o ile jego prawo nie zostanie ograniczone umownie, bądź zarządzanie spółką nie zostanie powierzone przez wspólników organowi zarządzającemu. Z punktu widzenia takiej konstrukcji prawnej reprezentowania spółki partnerskiej kontrowersje wywołuje sztywne zaliczenie jej do spółek osobowych. Należy dodać, że w przypadku zarządzania spółką przez powołany umownie organ zarządzający partnerzy nie mają możliwości sprawowania operatywnej kontroli nad czynnościami zarządu, jak ma to miejsce w przypadku spółek kapitałowych, co istotnie narusza korporacyjne prawa wspólników.

Jako błędne należy w tej sytuacji potraktować rozwiązanie legislacyjne polegające na rezygnacji podczas prac parlamentarnych nad Ksh z przyznania partnerom w spółce, w której powołany został zarząd, kompetencji rady nadzorczej, wzorem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością<sup>14</sup>.

Werbalne odwoływanie się przez ustawodawcę do pojęcia reprezentacji na gruncie regulacji dotyczącej spółki partnerskiej jest niewystarczające i budzi pewne wątpliwości. Celowe wydaje się wobec tego dookreślenie przez ustawodawcę tego pojęcia poprzez legalne zdefiniowanie reprezentacji w spółce partnerskiej. Jest to tym bardziej zasadny postulat, że reprezentacja spółki jest pojęciem złożonym i można ją rozpatrywać w trzech aspektach. W prawie reprezentacji wyodrębnia się jej zakres podmiotowy, zakres przedmiotowy oraz sposób reprezentacji.

### III.

Podmiotowo prawo reprezentowania spółki partnerskiej, zgodnie z zasadą wynikającą z art. 96 par. 1 Ksh, przysługuje każdemu partnerowi. W myśl powołanego artykułu, jeśli umowa spółki nie stanowi inaczej, każdy partner ma prawo samodzielnie dokonywać czynności cywilnoprawne w imieniu spółki. Stosuje

<sup>13</sup> K. Kruczałak, *Prawo handlowe. Zarys wykładu*, Warszawa 1997, s. 139; W. Pyziół, A. Szumański, I. Weiss, *Prawo spółek*, Bydgoszcz 1998, s. 127–130; S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. 1, Warszawa 1999, s. 664 i nast.

<sup>14</sup> T. Siemiątkowski, *Kodeks spółek...*, s. 14.

się w tym zakresie przepisy o spółce jawnej. Jest to rozwiązanie tradycyjnie już przyjmowane na gruncie prawa polskiego odnośnie reprezentowania spółek osobowych<sup>15</sup>.

Nasuwa się pytanie, czy partner reprezentujący spółkę ma status jej organu, czy jest przedstawicielem ustawowym lub pełnomocnikiem spółki. Skoro ustawodawca sklasyfikował spółkę partnerską jako spółkę osobową, to tym samym, w świetle unormowania z art. 96 par. 1 Ksh, ta forma spółki nie posiada osobowości prawnej. Tym samym reprezentujący ją partner nie jest jej organem, gdyż przymiot organu przepisy prawa cywilnego zawsze łączą z osobą prawną<sup>16</sup>. W świetle unormowania z art. 96 par. 1 Ksh, każdy partner ma prawo reprezentowania spółki z mocy prawa. W sytuacji, gdy umocowanie wspólnika nie opiera się na oświadczeniu woli reprezentowanego, ale jego źródłem jest wola prawodawcy, partnera reprezentującego spółkę należy uznać za jej przedstawiciela ustawowego, w myśl przepisu z art. 96 Kc. Wspólnik jako przedstawiciel ustawowy spółki partnerskiej dokonuje samodzielnie czynności prawnych w imieniu spółki i ze skutkiem bezpośrednim na niej. Dokonując czynności nie musi legitymować się pełnomocnictwem. Nie dotyczy to pierwszej czynności procesowej podejmowanej przez spółkę w konkretnej sprawie. Wówczas bowiem na zasadzie z art. 68 Kpc, członek spółki musi wykazać za pomocą „dokumentu” umocowanie do reprezentowania spółki<sup>17</sup>.

Wykładnia przepisu z art. 96 par. 1 Ksh prowadzi do wniosku, że do reprezentowania spółki może być uprawniona inna osoba niż partner, o ile zostanie właściwie umocowana, a umowa spółki nie stanowi inaczej. Każdy ze wspólników, który ma prawo reprezentowania spółki partnerskiej, może na ogólnych zasadach ustanowić pełnomocnika lub prokurenta spółki, chyba że w umowie zastrzeżony został wymóg reprezentacji łącznej. Pełnomocnikiem spółki, co do zasady, może być ustanowiona każda osoba fizyczna i prawna. Powołanie prokurenta należy przy tym uznać za skuteczne nawet wówczas, gdy nastąpiło bez wymaganej uchwały wspólników<sup>18</sup>, inaczej niż w przypadku spółki jawnej, podobnie jak i również odwołanie prokury. Należy jednak przyjąć, że nie może zostać skutecznie ustanowiony pełnomocnikiem spółki partner pozbawiony prawa reprezentowania spółki z mocy uchwały wspólników podjętej w trybie art. 96 par. 2 Ksh. Rozwiązanie przeciwnie mogłoby stanowić obejście prawa wspól-

<sup>15</sup> A. Jakubecki, A. Kidyba, J. Mojak, R. Skubisz, *Prawo spółek. Zarys*, Warszawa 1991, s. 96–97; Z. Zabiński, *Spółka jawna jako podmiot prawa*, „Przegląd Notarialny” 1949, nr 9–10, s. 311 i nast.

<sup>16</sup> L. Moskwa, *Status komplementariusza...*, s. 8; W. Pyziół, A. Szumański, I. Weiss, *Prawo spółek...*, s. 78.

<sup>17</sup> Zgodnie z przyjętą zasadą, działający w imieniu spółki osobowej wspólnik wykonujący zawód adwokata czy radcy prawnego, jest uprawniony do jednoosobowego samodzielnego reprezentowania interesów tej spółki w postępowaniu sądowym, w tym również w postępowaniu administracyjnym (postanowienie NSA w Warszawie z 22 sierpnia 2008 r., sygn. akt I FSK 832/08, niepublikowane). W świetle wykładni prawa podatkowego, przychody z tytułu świadczenia obsługi prawnej odpłatnej na rzecz spółki osobowej stanowią przychody i koszty spółki osobowej (MF PB4/AK-031-23/02).

<sup>18</sup> W. Pyziół, A. Szumański, I. Weiss, *Prawo spółek...*, s. 136.

ników do wykluczenia partnera od reprezentowania spółki, chociaż nie jest to jednoznacznie oceniane w literaturze przedmiotu<sup>19</sup>.

Z istoty spółki partnerskiej wynika zasada jednoosobowej jej reprezentacji. Przepisy Ksh przewidują sytuacje, w których może nastąpić ograniczenie prawa reprezentowania spółki przez partnera, co do zasady wynikające z przepisu art. 96 par. 1 Ksh.

Ograniczenie prawa samodzielnego reprezentowania spółki wynika przede wszystkim z treści przepisu z art. 96 par. 1 *in fine* Ksh. Ograniczenie zasad reprezentowania spółki partnerskiej polegać może na wprowadzeniu z mocy umowy spółki reprezentacji łącznej. Ograniczenie prawa samodzielnego reprezentacji spółki przez każdego partnera może wynikać zarówno z umowy erygującej spółkę, jak również może zostać wprowadzone w późniejszej umowie zawartej przez partnerów. Umowna modyfikacja prawa reprezentowania spółki przez każdego uprawnionego współnika może nakładać obowiązek dokonywania przez niego czynności wyłącznie z innym partnerem lub kilku spośród nich, albo może polegać na wprowadzeniu obowiązku reprezentowania spółki przez partnera spółki tylko z jej prokurentem. Z treści przepisu art. 93 par. 1 pkt 4 i 5 Ksh wynika wprost, że wszelkie ograniczenia dotyczące reprezentowania spółki przez każdego z partnerów, jak również ustanowienie prokury, obligatoryjnie podlega zgłoszeniu do sądu rejestrowego, w celu ochrony osób trzecich. Zgłoszenie do rejestru nie dotyczy natomiast sytuacji, gdy zgodnie z ogólną zasadą każdy partner ma prawo samodzielnie reprezentować spółkę, a umowa spółki nie przewiduje ograniczenia tego prawa. Umowa spółki może przewidywać różne rozwiązania łącznej reprezentacji<sup>20</sup>. W praktyce, zwłaszcza w przypadku spółek prawniczych, wprowadzanie jednoosobowej reprezentacji jest raczej rzadko stosowane. Można przypuszczać, że partnerzy mogą wprowadzać w umowie inny sposób reprezentacji kontrahentów wówczas, gdy więcej niż jeden partner wykonuje czynności zawodowe w konkretnej sprawie klienta. Brak umownego zastrzeżenia reprezentacji łącznej będzie wówczas skutkował na podstawie zasady z art. 96 par. 1 Ksh prawem każdego z partnerów do reprezentowania jednoosobowo wspólnego kontrahenta.

Partner z zasady reprezentuje jednoosobowo spółkę, nie ma natomiast prawa samodzielnie reprezentować poszczególnych współników. Partner nie może wobec tego samodzielnie dokonywać zmian umowy spółki, w tym zmian podmiotowych, pozbawienia innego współnika prawa reprezentacji, rozwiązania umowy, decydować o sposobie zakończenia działalności spółki w razie nastąpienia potrzeby jej rozwiązania i inne<sup>21</sup>.

---

<sup>19</sup> *Ibidem*.

<sup>20</sup> *Ibidem*. Na temat reprezentacji rozszerzonej spółek osobowych oraz samodzielnego i łącznego prokury zob. uchwała SN z 27 kwietnia 2001 r., sygn. akt III CZP 6/01 (OSNC 2001, nr 10, poz. 148).

<sup>21</sup> M. Aslanowicz, *Zmiany w składzie współników spółek partnerskich oraz pozostałych osobowych spółek handlowych*, „Prawo Spółek” 2000, nr 1, s. 20 i nast.



Podmiotowe zmiany prawa reprezentowania spółki partnerskiej mogą polegać na wykluczeniu partnera od jej reprezentowania. Partner może być pozbawiony prawa reprezentowania spółki z mocy umowy spółki na zasadzie z art. 96 par. 1 Ksh. Z kolei pozbawienie partnera prawa reprezentowania spółki w trakcie jej trwania może nastąpić w trybie z art. 96 par. 2 Ksh, tj. „tylko z ważnych powodów”, czyli okoliczności zarówno zawinionych, jak i niezawinionych przez partnera, a następuje ono z mocy uchwały wspólników. Pozbawienie wspólnika prawa reprezentacji nastąpić może nawet bez jego woli. Jest to czynność prawna ze skutkiem dla osoby trzeciej, wobec której staje się ona skuteczna z chwilą wpisu uchwały do rejestru sądowego, zgodnie z przepisem z art. 96 par. 3 Ksh.

Uchwałę w przedmiotowej sprawie, zgodnie z unormowaniem Ksh, wspólnicy podejmują kwalifikowaną większością trzech czwartych głosów, przy wymaganym kworum dwóch trzecich ogólnej liczby partnerów. Umowa spółki może zaostżać kryteria dotyczące uchwały o pozbawieniu partnera prawa reprezentowania spółki<sup>22</sup>, zarówno o wymagany próg głosów, jak i kworum. W odróżnieniu natomiast od regulacji dotyczącej wyłącznie spółki jawnej, przepis z art. 96 par. 2 Ksh jako *legi specialis* nie warunkuje pozbawienia partnera prawa reprezentowania spółki uzyskaniem orzeczenia sądowego w tym przedmiocie. Rozwiązanie tego rodzaju pozostaje w sprzeczności z dotychczasową linią rozwojową polskiego prawa spółek. Zarówno brak kontroli sądowej uchwały wspólników o pozbawienia partnera prawa reprezentowania spółki, jak i inne szczegółowe rozwiązania w tym zakresie nasuwają liczne wątpliwości i stanowią przedmiot niejednolitej oceny w doktrynie<sup>23</sup>.

Należy podzielić stanowisko tych przedstawicieli doktryny, którzy uregulowania Ksh dotyczące dopuszczalności i przesłanek wyłączenia partnera od prawa reprezentowania spółki traktują jako rozwiązania kontrowersyjne. Mogą one służyć rażącemu pokrzywdzeniu wspólnika i pozostawać w sprzeczności z celami ochrony słabszych wspólników spółki, które zapewne były źródłem przyjętego unormowania z art. 96 par. 2 Ksh. Zliberalizowanie regulacji o dopuszczalności wyłączenia partnera od prawa reprezentowania spółki może także przyczynić się do eliminowania partnerów od współdecydowania o funkcjonowaniu spółki na zewnątrz w warunkach zachowania ich odpowiedzialności za zobowiązania spółki.

Wyłączenie drogi sądowej w sprawach związanych z uchwałą wspólników pozbawiających partnera prawa reprezentowania spółki uniemożliwia partnerowi kontrolę nad tą czynnością prawną nawet wówczas, gdy oczywiście szkodzi ona interesom partnera i spółki. Rozwiązanie przyjęte w Ksh narusza także zasadę

<sup>22</sup> *Prawo handlowe*, red. J. Okolski..., s. 162–163.

<sup>23</sup> *Ibidem*; M. Allerhand, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Lwów 1935, s. 152 i nast.; J. Namitkiewicz, *Kodeks handlowy*, t. 1, s. 161, 171; A. Kidyba, *Spółka partnerska w prawie niemieckim i w projekcie prawa spółek*, „Prawo Spółek” 1999, nr 9, s. 13; *Prawo handlowe*, red. J. Okolski..., s. 163. Stosunkowo liberalne stanowisko w tej kwestii prezentuje M. Aslanowicz. Idem, *Charakter prawny spółki partnerskiej*, PiP 1998, nr 7, s. 70.

równej ochrony prawnej wszystkich wspólników i prawo każdego z nich do sądowej ochrony interesów jednostki<sup>24</sup>. Przesłanką podjęcia uchwały jest, w świetle przepisów Ksh, tylko uzyskanie przez wspólników kwalifikowanej większości głosów przy zachowaniu przepisanej prawem kworum. Ocena uchwały z punktu widzenia jej zgodności z art. 5 i art. 58 Kc nie stanowi wystarczającej gwarancji ochrony praw wspólnika pozbawionego prawa reprezentacji<sup>25</sup>. Literalna wykładnia przepisu z art. 96 par. 2 Ksh może również prowadzić do wniosku, że możliwość pozbawienia partnera prawa reprezentowania spółki istnieć będzie jedynie w przypadku spółek o większej liczbie partnerów, tj. przenoszącej co najmniej 6 osób. Wówczas tylko możliwe jest uzyskanie kworum dwóch trzecich ogólnej liczby partnerów i progu głosów, przynajmniej trzech czwartych, wymaganych do powzięcia uchwały wykluczającej partnera od reprezentowania spółki. Umowa spółki może tylko zaostrzać te kryteria, nie może ich złagodzić, a zatem w przypadku spółek od dwu- do pięcioosobowych faktycznie pozostali wspólnicy nie będą mieli możliwości pozbawienia partnera prawa reprezentowania spółki. Rozwiązanie tego rodzaju należy uznać za błąd legislacyjny. Powództwo o pozbawienie prawa reprezentacji partnera zapewniałoby w tym zakresie zarówno ochronę partnera pozbawianego reprezentacji, jak i umożliwiłoby pozostałym wspólnikom w każdym przypadku konfiguracji osobowej spółki podjęcie tego rodzaju uchwały.

Zakres reprezentacji spółki partnerskiej określają przepisy z art. 29 Ksh dotyczące spółki jawnej, stosowane poprzez art. 89 Ksh. Jest on stosunkowo szeroki i w zasadzie dotyczy dokonywania w imieniu spółki i z bezpośrednim dla niej skutkiem wszelkich czynności sądowych i pozasądowych spółki.

Przepis z art. 29 par. 2 Ksh określa zakres umocowania wspólnika spółki osobowej w sposób węższy niż miało to miejsce w poprzednio obowiązującym przepisie z art. 84 par. 1 Kh. Ustawodawca w treści obecnie obowiązującego uregulowania zachował początek treści uchylonej regulacji prawa handlowego, określając prawo wspólnika do reprezentowania spółki jako „dotyczące wszyst-

---

<sup>24</sup> W literaturze podkreśla się, że konieczna reforma regulacji dotyczącej skarg wspólników powinna zmierzać nie tylko do uzasadnionego ich ograniczenia, ale również odpowiedniego rozszerzenia w celu uzyskania „systemowej konwergencji”. A. Radwan, *Szantaż korporacyjny i sposoby jego ograniczenia de lege lata i de lege ferenda*, PPH 2003, nr 11, *passim*. Oprócz funkcji gwarancyjno-egzekucyjnej, ochrona praw mniejszości realizuje również inne cele, w tym – przestrzeganie praworządności, zasad uczciwego obrotu i innych. P. Grzesiok, *Zaskarżanie uchwał w kodeksie spółek handlowych na tle rozwiązań kodeksu handlowego (Cz. I)*, „Prawo Spółek” 2002, nr 5, s. 2; E. Marszałkowska-Krześ, *Uchwały nieistniejące, nieważne z mocy prawa oraz wzruszalne wyrokiem sądu w spółce z o.o.*, PPH 1998, nr 7, s. 30; idem, *Skutki zaskarżenia uchwały wspólników w spółce z o.o.*, PPH 1999, nr 4, s. 31–32; J. Jacyszyn, S. Krześ, E. Marszałkowska-Krześ, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz, orzecznictwo*, Warszawa 2001, s. 520 i nast.; S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, *Uzasadnienie projektu ustawy – Prawo spółek handlowych*, „Studia Prawnicze” 1999, nr 1–2, s. 177; R. Reczek, *Przesłanki zaskarżenia uchwał zgromadzenia wspólników spółki z o.o.*, „Prawo Spółek” 2003, nr 2, s. 27–28.

<sup>25</sup> Zob. np.: W. Kubala, *O niektórych kwestiach związanych z praktycznym stosowaniem art. 5 k.c.*, „Palestra” 1998, nr 7–8, s. 64; A. Lyda, *Klauzula generalna „społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa” (problemy interpretacji)*, PiP 1987, nr 7, s. 46; idem, *Wzajemny stosunek klauzul: zasady współzycia społecznego i społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa*, „Przegląd Notarialny” 1988, nr 4, s. 3.

kich czynności sądowych i pozasądowych”, ale zrezygnował z dalszego zapisu poprzednio obowiązującej regulacji. Należy wobec tego postawić pytanie, czy jest to świadoma derogacja poprzednio obowiązującego uregulowania w tej części, w której została pominięta, a w związku z tym, czy jest to celowy zabieg legislacyjny ograniczający zakres reprezentacji w spółce osobowej, czy też ustawodawca pominął część zapisu treści dawnego art. 84 par. 1 Kh bez zamiaru uchylecia jego stosowania w praktyce. W tym ostatnim przypadku należałoby posiłkowo stosować przy wykładni zakresu reprezentacji spółki osobowej zapis dawnego art. 84 par. 1 Kh, przyjmując, że wspólnik umocowany do reprezentacji spółki może dokonywać wszelkie czynności sądowej i pozasądowej, związane z prowadzeniem każdego przedsiębiorstwa handlowego, w tym również może zbywać, obciążać nieruchomości oraz ustanawiać oraz odwoływać prokurę. W świetle wykładni funkcjonalnej przepisów Ksh należy jednak przyjąć, że zakres umocowania partnera powinien być szerszy nawet w stosunku do poprzednio obowiązującej regulacji prawa handlowego. Umocowanie partnera do reprezentowania spółki obejmować powinno wszelkie czynności sądowe i pozasądowe dokonywane w obrocie prawnym przez spółkę w ramach jej zarobkowej działalności gospodarczej.

#### IV.

Nowym rozwiązaniem przyjętym na gruncie Ksh jest możliwość reprezentowania spółki partnerskiej przez zarząd. Jest to unormowanie niestosowane dotąd w polskim prawie handlowym w przypadku spółek osobowych. Zgodnie z treścią art. 97 par. 1 Ksh, z mocy umowy spółki partnerskiej jej reprezentowanie może zostać powierzone zarządowi, co równocześnie z mocy prawa wyklucza prawo partnerów do jej reprezentowania, zgodnie z przepisem z art. 96 Ksh. Przepisów art. 96 Ksh w przypadku powołania zarządu spółki partnerskiej nie stosuje się. Do powołanego zarządu spółki partnerskiej mają za to odpowiednie zastosowanie przepisy o zarządzie spółki z o.o., tj. art. 201, 211 Ksh oraz art. 293–300 Ksh.

Rozważenia wymaga przede wszystkim ustalenie granic umocowania zarządu do samodzielnego kształtowania treści oświadczeń woli składanych w imieniu spółki. Na skutek powołania w spółce partnerskiej zarządu, partnerzy tracą uprawnienia do reprezentowania spółki, wobec czego, zgodnie z art. 204 par. 1 Ksh poprzez art. 97 par. 2 Ksh, członek zarządu uzyskuje prawo do reprezentowania spółki we wszystkich czynnościach sądowych i pozasądowych w takim samym zakresie, w jakim przysługuje ono, co do zasady, partnerowi spółki. Z kolei z art. 204 par. 2 Ksh poprzez art. 97 par. 2 Ksh wynika zakaz ograniczania prawa zarządu, ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich, do reprezentowania spółki partnerskiej. Partnerowi przysługuje prawo do informacji na zasadzie z art. 38 par. 2 Ksh przez art. 97 par. 2 Ksh. Członkowi powołanego zarządu spółki partnerskiej

przysługuje natomiast prawo do reprezentowania spółki obejmujące wszystkie czynności sądowe i pozasądowe związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przez spółkę, nie wyłączając zbywania i obciążania nieruchomości oraz powoływania i odwoływania prokury. Należy przyjąć wobec tego domniemanie kompetencji zarządu do prowadzenia spraw spółki i jej reprezentowania. Co za tym idzie, wszystkie sprawy niezastrzeżone wprost ustawowo do kompetencji innych organów spółki mieszczą się w zakresie umocowania zarządu spółki do jej reprezentowania<sup>26</sup>. Tego rodzaju rozwiązanie pozwala na uniknięcie kolizji kompetencyjnej pomiędzy partnerami, organami spółki a powołanym zarządem, zapewnia stabilność obrotu prawnego spółki, nie dezorganizuje jej działalności, a przede wszystkim zgodne jest z ochroną praw osób trzecich.

Skład osobowy zarządu powołanego w spółce partnerskiej regulują przepisy dotyczące spółki z o.o., tj. art. 201 Ksh poprzez art. 97 par. 2 Ksh. Zarząd może być wobec tego jedno- lub wieloosobowy, może składać się zarówno z partnerów, jak i osób spoza grona spółki. Co do zasady, członek zarządu powoływany jest i odwoływany z mocy uchwały wspólników, o ile umowa spółki nie stanowi inaczej. Należy przyjąć, że uchwała wspólników powołująca członka zarządu nie wymaga kwalifikowanej większości ani kworum określane dla uchwały pozbawiającej partnera prawa reprezentowania spółki, gdyż art. 96 Ksh nie ma zastosowania w przypadku powołania w spółce partnerskiej zarządu.

Sposób reprezentowania spółki, której powołano wieloosobowy zarząd, określony jest umownie, a w razie nieokreślenia go w umowie spółki, z mocy art. 205 Ksh poprzez art. 97 par. 2 Ksh, składanie oświadczeń woli w imieniu spółki wymaga współdziałania co najmniej dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu i prokurenta<sup>27</sup>.

Wydaje się także, że w świetle unormowania Ksh nie można wykluczać powoływania w skład zarządu spółek partnerskich osób prawnych. W konsekwencji powołania zarządu w spółce partnerskiej może dochodzić do szeregu

---

<sup>26</sup> M. Aslanowicz, *Charakter i pozycja zarządu w spółce partnerskiej*, PPH 1999, nr 8, s. 19–20; A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Objasnienia*, Kraków 2001, s. 148; S. Sołtyński, A. Szajkowski; A. Szumański, J. Szwaia, *Kodeks...*, s. 481. Przeciwnie poglądy, według których w sprawach niezastrzeżonych wyrażnie organem umocowanym do prowadzenia spraw spółki nie jest zarząd, ale walne zgromadzenie wspólników, na tle regulacji Ksh należy uznać za nieuprawnione. Zob.: E. Płonka, *Umocowanie zarządu spółki kapitałowej do jej reprezentowania*, „Przegląd Notarialny” 1990, nr 4–6, s. 12. Domniemanie kompetencji zarządu w sprawach związanych z reprezentowaniem spółki jest zgodne z charakterem prawnym spółki partnerskiej, wynikającym z unormowania Ksh, co nie przekreśla negatywnej oceny takiego unormowania. Pozostaje ono bowiem w sprzeczności z istotą i charakterem prawnym spółek osobowych, do których ustawodawca nominalnie zalicza spółkę partnerską. Pogłębia to dysonans pomiędzy spółką osobową a spółką partnerską, jaki powstał na gruncie obowiązującego Ksh, wbrew deklaracjom ustawodawcy. Na temat polemiki o zakresie kompetencji zarządu zob. też: J. Naworski, K. Strzelczyk, T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz, *Komentarz do kodeksu spółek handlowych*, Warszawa 2001, s. 243–244; R. Golał, *Praktyczny komentarz porównawczy do kodeksu spółek handlowych. Cz. I*, Warszawa 2001, s. 74; T. Szmikowski, *Stosunki wewnętrzne w spółce partnerskiej posiadającej zarząd*, PPH 2001, nr 10, s. 12.

<sup>27</sup> A. Koch, J. Napierała, *Prawo spółek handlowych. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2010, s. 47–49, 151 i nast.; M. Aslanowicz, *Charakter i pozycja zarządu...*, s. 15 i nast.

trudności i wątpliwości natury praktycznej. Dotyczy to przede wszystkim sytuacji, gdy w skład zarządu zostaną powołani niektórzy partnerzy, natomiast pozostali partnerzy *ipso iure* tracą prawo reprezentowania spółki. Efektem powołania zarządu, którego członkami są niektórzy partnerzy, jest możliwość zaistnienia konfliktu interesów między partnerami wchodzącymi w skład zarządu a pozostałymi partnerami. Wobec możliwości pozbawienia partnera prawa reprezentacji mocą uchwały pozostałych wspólników, dopuszczalność powoływania zarządu z udziałem partnerów wydaje się być rozwiązaniem zbędnym. Więcej argumentów zdaje się przemawiać za oderwaniem członkostwa w zarządzie od partnerstwa w spółce. Rozwiązałoby to problem możliwych kolizji interesów dwóch grup partnerów: członków zarządu i partnerów niebędących członkami zarządu. Nadto w większym stopniu odpowiadałoby ono celowi ustawodawcy, który wprowadził regulację umożliwiającą powoływanie zarządu w spółce partnerskiej<sup>28</sup>.

W doktrynie przeważa pogląd, że zarząd spółki partnerskiej osób wykonujących zawody prawnicze może składać się również tylko z osób nieposiadających uprawnień do wykonywania tych zawodów<sup>29</sup>. W takim przypadku zachodzi obawa kolizji pomiędzy stosowaniem przepisów Ksh a przepisami korporacyjnymi wolnych zawodów prawniczych. Specyfika świadczenia pomocy prawnej przez adwokatów lub radców prawnych nie koreluje z funkcjonowaniem spółki partnerskiej, w której zarząd wykonują osoby nieposiadające uprawnień do wykonywania zawodów prawniczych. Zarząd złożony z osób niezrzeszonych w korporacjach prawniczych faktycznie rozstrzyga wówczas o przyjęciu przez spółkę zlecenia w konkretnej sprawie bądź o odmowie jest przyjęcia. Rozstrzygać też będzie kwestie ewentualnych kolizji między partnerami prowadzącym obsługę prawną klientów, których interesy mogą być sprzeczne. W istocie zarząd, pozbawiony uprawnień korporacyjnych, będzie w takim przypadku wyposażony w uprawnienia adwokata bądź radcy prawnego, a nawet dziekana okręgowej rady korporacji prawniczej<sup>30</sup>. Uwagi te zresztą dotyczą również spółek partnerskich złożonych ze wspólników wykonujących zawody medyczne wymienione w treści art. 88 Ksh. W przypadku spółek partnerskich osób wykonujących wolne zawody prawnicze, w szczególności adwokatów i radców prawnych, problem ten staje się tym bardziej istotny, że przepisy Ksh dotyczące zarządu spółki partnerskiej nie są spójne z unormowaniami z art. 87 par. 1 Kpc, oraz z przepisami korporacyjnymi, w tym – z art. 4a ust. 1 Prawa o adwokaturze. W konsekwencji, zgodnie ze stanowiskiem organów władz korporacyjnych adwokatów i radców prawnych, celowe jest przyjęcie zasady, wedle której zarządy spółek partnerskich adwokatów i radców prawnych powinny składać się wyłącznie z osób wykonujących te

<sup>28</sup> S. Sołysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks...*, s. 480.

<sup>29</sup> *Ibidem*.

<sup>30</sup> Tak: E. J. Krześniak, *Spółka partnerska adwokatów...*; J. Dzwoniarski, *Spółka partnerska...*, s. 43–

zawody, a nawet że członkami zarządów tych spółek powinni być adwokaci bądź radcowie prawni z tej samej co partnerzy izby<sup>31</sup>.

Dopuszczalność powoływania zarządu w spółce partnerskiej należy do najbardziej kontrowersyjnych rozwiązań jej konstrukcji prawnej<sup>32</sup>. Celem wprowadzenia omawianej regulacji miało być umożliwienie partnerom skuteczniejszego wykonywania zawodu w ramach prowadzonej spółki i nieangażowanie ich w zarządzanie spółką. Menedżerski zarząd miałby z kolei służyć sprawniejszemu zarządzaniu spółką, podnieść jej konkurencyjność na rynku, a zwłaszcza ułatwić konkurencję z dużymi firmami obcymi funkcjonującymi na polskim rynku. Wątpliwości może wywoływać natomiast, przynajmniej w przypadku spółek prawnych, uzasadnienie dopuszczalności powoływania menedżerskiego zarządu spółki sugerowanym brakiem umiejętności zarządzania przedsiębiorstwem przez partnerów<sup>33</sup>.

W istocie rzeczy w spółce, w której powołany został zarząd, partnerzy niepowołani w skład zarządu lub wszyscy partnerzy, w sytuacji gdy członkowie zarządu nie są współnikami, tracą kontrolę nad zarządzaniem spółką. Ponoszą jednak nadal odpowiedzialność za rezultaty prowadzenia przez spółkę działalności gospodarczej. Pozycja prawna partnerów uległa pogorszeniu, szczególnie wobec rezygnacji ustawodawcy z proponowanego w projekcie zapisu polegającego na przyznaniu partnerom niebędącym członkami zarządu kompetencji rady nadzorczej w spółce z o.o.<sup>34</sup>. W tej sytuacji zarząd zasadniczo nie podlega bieżącej kontroli ze strony partnerów, wyjąwszy ich uprawnienia informacyjne na podstawie art. 38 par. 2 Ksh przez art. 97 par. 2 Ksh<sup>35</sup>. Dodatkowo, powierzenie prawa reprezentowania spółki partnerskiej menedżerskiemu zarządowi może powodować ten skutek, że zarządzanie spółką będzie kolidować z zasadami i potrzebami wykonywania wolnego zawodu przez partnerów w ramach spółki<sup>36</sup>. Nawet przyjmując możliwość ingerowania w działalność zarządu przez walne zgromadzenia współ-

<sup>31</sup> P. Magnuski, A. Tomaszek, *Czy zawód adwokata i radcy prawnego może wykonywać komandytariusz*, „Palestra” 2001, nr 9–10, s. 9–10; J. Dzwoniarski, *Spółka partnerska...*, s. 43 i nast.; T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego*, red. T. Ereciński, t. 1, cz. 1: *Postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa 2001, s. 210.

<sup>32</sup> Przeciwnikiem utraty przez partnerów uprawnień do reprezentowania spółki partnerskiej i powierzenia tego prawa wyłącznie zarządowi jest np. A. Kidyba. Zob. idem, *Spółka partnerska w prawie niemieckim...*, s. 13.

<sup>33</sup> S. Sołysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks...*, s. 480; E. J. Krześniak, *Spółka partnerska adwokatów...*; J. Dzwoniarski, *Spółka partnerska...*, s. 43–44; A. Koch, J. Napierała, *Prawo spółek...*, s. 209 i nast.

<sup>34</sup> T. Siemiątkowski, *Kodeks spółek...*, s. 14; E. J. Krześniak, *Spółka partnerska adwokatów...*

<sup>35</sup> J. A. Strzępka, W. Popiołek, A. Witosz, E. Zielińska, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz z orzecznictwem*, Warszawa 2001, s. 151.

<sup>36</sup> Jednym z proponowanych sposobów rozwiązania pojawiających się w tym zakresie problemów jest postulat wyrażony m.in. w stanowisku Naczelnej Rady Adwokackiej, by w stosunku do spółek partnerskich adwokatów lub radców prawnych wprowadzić zasadę powoływania do zarządu takiej spółki wyłącznie adwokatów lub radców prawnych niebędących nawet partnerami. S. Rymar, *Świadczenie stałej pomocy prawnej w Polsce przez zagranicznych prawników*, „Palestra” 2002, nr 7–8, s. 9; P. Magnuski, A. Tomaszek, *Czy zawód adwokata i radcy prawnego...*, s. 9–10.

ników spółki partnerskiej, co należy uznać za kontrowersyjne, i tak w zakresie reprezentacji byłaby to ingerencja nieskuteczna. Czynność prawna dokonana przez zarząd nawet sprzecznie z uchwałą zgromadzenia wspólników rodziłaby skutki prawne wobec osób trzecich, bez względu na ewentualną odpowiedzialność zarządu przed wspólnikami z tego tytułu. W tej sytuacji, wobec szerokiego zakresu kompetencji zarządu i osłabienia jego kontroli przez partnerów niepowołanych w skład zarządu, celowe zdaje się wprowadzenie mechanizmów ułatwiających partnerom dokonywanie zmian w składzie zarządu, w sposób bardziej elastyczny niż wynika to z przepisów Ksh i praktyki w tym zakresie<sup>37</sup>.

## V.

Odrębnego rozważenia wymaga problem reprezentacji spółki partnerskiej w sprawach związanych ze stosunkiem pracy.

W świetle przepisów prawa pracy i zgodnie z linią orzecznictwa, przymiot pracodawcy na gruncie przepisów Ksh należy przyznać spółce partnerskiej jako jednostce organizacyjnej<sup>38</sup>. Za pracodawcę będącego jednostką organizacyjną, zgodnie z treścią art. 3<sup>1</sup> par. 1 Kp, czynności z zakresu prawa pracy wykonuje wyznaczona przez tę jednostkę osoba fizyczna, organ zarządzający tą jednostką, bądź inna wyznaczona do tego osoba. Umocowanie podmiotu reprezentującego pracodawcę opiera się na oświadczeniu reprezentowanego<sup>39</sup>.

Należy przyjąć, że w imieniu pracodawcy będącego spółką partnerską czynności prawne w sprawach z zakresu prawa pracy może dokonywać każdy, kto został upoważniony do ich wykonywania przez pracodawcę. Co do zasady czynności z zakresu prawa pracy dokonywać może samodzielnie partner, który

<sup>37</sup> M. Aslanowicz, *Charakter i pozycja zarządu...*, s. 20. W doktrynie coraz częściej podkreśla się konieczność przewartościowania ustawowych mechanizmów obrony praw mniejszości w spółkach prawa handlowego, np. stosując odpowiednio art. 422 Ksh w stosunku do uchwał zarządu wszystkich rodzajów spółek. Np.: S. Sołtyński, A. Szajkowski, A. Szumański, *Uzasadnienie projektu...*, s. 143; wyrok SN z 20 września 2005 r., sygn. II PK 412/04 (niepublikowany); postanowienie SN z 14 maja 2001 r., sygn. I PZ 09/01 (niepublikowany).

<sup>38</sup> *Prawo handlowe*, red. J. Okolski..., s. 155–156. Na temat definicji pracodawcy w prawie pracy zob. np.: L. Florek, T. Zieliński, *Prawo pracy*, Warszawa 1996, s. 41; W. Salwa, *Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 1996, s. 77; U. Jackowiak, W. Uziak, A. Wypych-Żywicka, *Prawo pracy*, Warszawa 2009, s. 134 i nast.; A. Kisielewicz, *Prawo pracy i prawo urzędnicze*, Przemysł–Rzeszów 2009, s. 77–78; *Prawo pracy*, red. K. Jaśkowski, Warszawa 2010, s. 28 i nast.; *Kodeks pracy*, oprac. J. Iwulski, W. Sanetra, Warszawa 1999, s. 17–18; wyrok SN z 6 listopada 1991 r., I PRN 47/91 (Orzecznictwo Sądów Polskich 1992, z. 7–8, poz. 152); wyrok SN z 9 września 1977 r., I PRN 115/77 (Praca i Zabezpieczenie Społeczne 1977, nr 10, s. 78); wyrok SN z 10 października 1983 r., I PR 84/83 (Służba Pracownicza 1984, nr 1, s. 25); wyrok SN z 19 września 1996 r., I PRN 101/95 (Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych 1997, nr 7, poz. 112); uchwała SN z 24 kwietnia 1992 r., I PZP 59/92 (Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna [dalej OSNCP] 1993, z. 4, poz. 49); uchwała SN z 23 lipca 1993 r., I PZP 30/93 (OSNCP 1994, z. 6, poz. 123); postanowienie SN z 3 marca 1983 r., I PRZ 11/83 (Służba Pracownicza 1983, nr 5, s. 40); postanowienie SN z 12.03.1976 r., I PZ 1/76 (OSNCP 1976, z. 10, poz. 229).

<sup>39</sup> M. Barzycka-Banaszczyk, *Prawo pracy*, Warszawa 1998, s. 18; A. Stefaniak, *Kodeks pracy. Komentarz*, Warszawa 2003, s. 20; Z. Trzciniński, *Prawo pracy*, Warszawa 2005, s. 22.

nie został pozbawiony prawa reprezentowania spółki. Do reprezentacji prawnej pracodawcy może być umocowania także inna osoba, w tym – pełnomocnik lub prokurent spółki partnerskiej. W razie powołania w spółce zarządu, do dokonywania czynności prawnych z reguły upoważniony jest zarząd. Może on jednak wyznaczyć inną osobę, zgodnie z przyjętą w art. 3<sup>1</sup> par. 1 Kp przyznającą pracodawcy swobodę reprezentacji w sprawach z zakresu prawa pracy. Spółkę partnerską jako pracodawcę, w której powołany jest zarząd, najczęściej powinno reprezentować dwóch członków zarządu lub członek zarządu łącznie z prokurentem, zgodnie z art. 205 par. 1 i art. 373 par. 1 Ksh. Spółka jako pracodawca może jednak określić inny tryb reprezentacji z zakresu prawa pracy. Zasada reprezentacji pracodawcy doznaje jedynie ograniczeń wynikających z przepisów prawa. Reprezentacji dotyczyć będą w szczególności: zakazy zawierania umów o pracę z pracownikiem przez pracodawcę reprezentowanego przez małżonka współnika spółki, występowania tej samej osoby po dwóch stronach czynności<sup>40</sup>, także zawarcie umowy w warunkach zakazanej konkurencji (art. 101<sup>2</sup> Kp i art. 3<sup>1</sup> par. 1 Kp).

## VI.

Wprowadzenie spółki partnerskiej na grunt prawa polskiego stanowi rozwiązanie nowe i w założeniu nowatorskie. *In statu nascendi* instytucja ta była przedmiotem zainteresowania przedstawicieli wolnych zawodów enumeratywnie wymienionych w przepisie z art. 88 Ksh, zwłaszcza osób wykonujących wolne zawody prawnicze. W praktyce stosowania Ksh zainteresowanie tą instytucją znacznie zmalało, szczególnie wśród prawników<sup>41</sup>, czego nie można łączyć wyłącznie z sytuacją na rynku pracy i w gospodarce kraju. Analiza regulacji dotyczącej spółki partnerskiej wskazuje, że jej konstrukcja w zakresie dotyczącym reprezentacji wykazuje liczne ułomności.

Przyjętą w Ksh regulację prawa reprezentacji należy ocenić jako niespójną z konstrukcją spółek osobowych na gruncie prawa polskiego. Wprowadzając elementy konstrukcji spółek kapitałowych do konstrukcji spółki partnerskiej, stanowiącej nominalnie podtyp spółki osobowej, ustawodawca nie zapewnił współpracownikom ochrony w takim zakresie, w jakim uczynił to dla spółek kapitałowych. W efekcie przyjęte rozwiązania pozbawiają partnera wykluczonego od reprezentacji z mocy uchwały pozostałych współników stosownych gwarancji procesowych, w szczególności kontroli sądowej nad uchwałą współników. Wątpliwo-

<sup>40</sup> Wyrok SN z 29 maja 2006 r., sygn. I PK 189/05 (niepublikowany); wyrok SN z 23 września 2004 r., sygn. I PK 501/03 (niepublikowany); A. M. Świątkowski, *Polskie prawo pracy*, Warszawa 2010, s. 127 i nast.; wyrok SN z 4 października 2007 r., sygn. I PK 127/07 (niepublikowany); *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 157–300*, t. 2, red. S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, M. Tarska, Warszawa 2005, s. 480.

<sup>41</sup> E. J. Krześniak, *Spółka partnerska adwokatów...*



ści mogą również wywoływać przyjęte parytety głosów i kworum dla podjęcia uchwały partnerów o pozbawieniu wspólnika prawa reprezentacji.

Kontrowersyjnym rozwiązaniem jest również fakultatywne powoływanie zarządu w spółce partnerskiej. Wspólnicy są w znacznym stopniu pozbawieni w takim przypadku prawa kontroli nad zarządem w takim stopniu, w jakim jest ona możliwa w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Należałoby wobec tego rozważyć zwiększenie zakresu uprawnień partnerów nad zarządem, na wzór spółki z o.o., chociażby przez wprowadzenie rady nadzorczej lub zwiększenie uprawnień kontrolnych zgromadzenia wspólników. Zasadniczo jednak należałoby rozważyć, czy nie jest celowym przyjęcie regulacji wyłączającej możliwość powierzania zarządowi spółki partnerskiej prawa jej reprezentowania w stosunkach zewnętrznych.

Dookreślenia wymaga również samo pojęcie „reprezentacji” spółki partnerskiej, które w świetle obowiązującego unormowania Ksh jest niejednoznaczne, zarówno co do zakresu podmiotowego, przedmiotowego i sposobu wykonywania prawa, jak też z punktu widzenia znaczenia językowego. W tych okolicznościach termin „reprezentacja”, będący swoistą kalką z języka angielskiego, powinien zostać zastąpiony np. określeniem „prowadzenie zewnętrznych spraw spółki partnerskiej”.